

Wychodzi codziennie o godzinie 4. popołudniu, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi: W MIEJSCU kwartalnie 4 zlr. 50 ct. miesięcznie 1 " 50 "

Z przesyłką pocztową: miesięcznie 2 zlr. — ct.

W państwie austriackim do Prus i Niemiec 6 " — "

we Francji 6 " — "

Belgii i Szwajcarii po 7 zlr.

Włoch, Turcji i księstw Nadd. 50 ct.

Serbii 50 ct.

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We Lwowie biuro administracji „Gazety Narodowej“ ulica Kopernika liczbą 5.

Od Administracji

Przedpłata wynosi: we Lwowie:

kwartalnie 4 zlr. 50 ct. miesięcznie 1 " 50 "

na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie 6 zlr. miesięcznie 2 zlr.

Cena przedpłaty poza granicami państwa Austro-Węgierskiego jest umieszczona w nagłówku Gazety Narodowej.

LWÓW d. 3. SIERPNIA.

Gazeta urzędowa tutejsza ogłosiła bardzo długi komunikat z powodu wniosków...

Z pomienionego komunikatu, dotyczącego sprawy jednej z najważniejszych podług nas dla przyszłości kraju...

A teraz co do samej rzeczy: Mir zdaje się miał pewne wątpliwości co do własnego pojmowania...

jak o tem donoszono do dzienników wiedeńskich, jest niezgodnym z intencjami rządu...

Ze zdumieniem czytamy opinię podobną ze strony Mira, gdyż mając go przedewszystkiem za organ klerykałny ruski...

Z ostrą, a słabo uzasadnioną filipiką wystąpił Mir przeciw paralełkom gimnazjalnym w ogólności...

Dla nas znany wniosek posła Romańczuka, mimo jego częściowych niemożliwości, jest dla tego właśnie tak bardzo cennym...

Natomiast gimnazja forsownie zakładane, sprzyjać tyl o mogą wyrabianiu się odrębności trudnych z sobą do pogodzenia...

życiu, przy praktycznych powołaniach utrudniały zastąpienie wychowawców jednych gimnazjów drugimi...

Zakładanie odrębnych gimnazjów na prowincji dla odrębnych narodowości, podobnie może być tylko, którzy chcą odrębności...

Wobec tego, że w naszym kraju, w którym nie ma odrębności narodowej, nie ma potrzeby zakładania odrębnych gimnazjów...

Korespondencje „Gazety Narodowej“

Rzym d. 28. lipca.

(X) Na wczorajszym tajnym konsystorzu Ojciec święty powiedział alocucję, która nie jest jeszcze ogłoszona...

Wczoraj zaś po alocucji Leon XIII. ogłosił kardynałami św. rzymskiego kościoła porządek kapłanów...

Księżdz Pawła Melchera, byłego arcybiskupa katolickiego, urodzonego w Münsterze 6. stycznia 1813.

Ks. Alfonsa Capecelatro z księżąt di Castro-pagano, szlachcica neapolitańskiego...

Księżdz Franciszka Battagliniego, arcybiskupa bolońskiego, ur. w Sant' Agostino di Piano w tejże diecezyi 13. marca 1830.

Księżdz Placyda Marje Schiaffino, z gromady benedyktynów z Monte Oliveto, biskupa...

nisseńskiego, sekretarza kongregacji biskupów i zakonników, ur. 5. września 1829.

Porządku zaś diakonów: Monsignora Karola Cristoforego, audytora kamery apostołskiej, ur. w Viterbo 5. stycznia 1813.

Następnie Ojciec św. zaprekonizował siedmiu arcybiskupów i biskupów, i ogłosił nominacje jedenastu innych...

Po konsystorzu nominacji udali się wszyscy do sekretarza stanu kardynała Ludwika Jacobiniego, potem do bazyliki św. Piotra...

D. 25. b. m. zszedł z tego świata w Rzymie kardynał Wawrzyniec Nina, urodzony w Decanati w Marchiach d. 12. maja 1812.

Król i ministrowie przybędą jutro wieczorem do Wenecji na uroczystość puszczenia na morze wielkiego pancernika Francesco Morosini.

Rzym opustoszał tego roku bardziej, niż lat poprzednich. Świat urzędowy przeniósł się na weneckie laguny...

Pan Sulimski zachował dla Rozmarji najrzadziejże uczucie. Mówiono nieprzestannie tylko o Rozmarji dni całe...

Ach później panie, przez lat kilka ciężko mi nawet mówić, jakimś życie widły.

Mów pan, wszak my ją nie mniej od pani może kochamy.

Sylwia zaczęła opowiadać ich tułaczę wędrowki. W miarę opowiadania pan Sulimski dziwnie się męszął...

— Od kiedyż się one pani wybitnie objawiały?

— Ja też obliczyć nie mogę, ale zdaje mi się, że od pierwszego wyjazdu do kościoła.

Przegląd polityczny.

Lwów d. 3. sierpnia.

(Wiadomości Dila z Ukrainy. — Ustęp z mowy Salisburyskiego o polityce zagranicznej na bankiecie dla ministrów...

Z Ukrainy piszą do Dila: „Dochodzi nas wiadomość z Półwyspu Krymskiego, że szkolni inspektorzy jeżdżą tam po szkołach...

„W Gogolowie, wsi powiatu osterskiego w Czernihowszczyźnie, odbyła się w maju straszna egzekucja. Włościanom wydzielono (przy komasacji gruntów) ziemię lichą...

Lord-major Londynu urządził w środę zeszłego tygodnia bankiet na cześć ministrów. Podczas uczyły wypowiedział Salisburyski mowę...

Nominacji jen. Robertsa na głównodowodzącego armii indyjskiej nadają w Anglii pewną wagę. Times widzi w niej nową erę w dziejach wojennej obrony państwa indyjskiego...

Mowa dep. Clémenceau'a była bądź co bądź ostrą krytyką i odparciem teorii kolonialnych Ferry'ego...

Francuski minister wojny otrzymał od jen. Courry następującą depeszę:

„Północ w Anamie polepsza się z dniem każdym. Doniesiono mi o nieporządkach tylko z okolicy pomiędzy Quine-Hone a zatoką Tourane...

Sulimski przypomniał sobie straszne pomieszenie Rozmarji.

— Ale zupełna zmiana w jej usposobieniu zaszała po powrocie raz od państwa; mówiła ciągle o małej dziewczynie...

Sulimski zastanowił się nad temi słowami, przypomniał sobie również owe spojrzenie, które jakby błyskawicą miało rozjaśnić tajemnicę...

Do pana Sulimskiego było małe pudełeczko, w nim pierścionek, który zawsze na palcu Rozmarji uważano, czarny emaliowany wąż z diamentową głową...

Rozmarja.

NIEZNAJOMA.

Novelka

przez

KRYSTYNĘ.

(Dokończenie.)

Wszyscy Włodzimierzem byli zachwyceni, i szepotali sobie, że on tu nie bez racji przybył z tak daleka.

Rozmarja była ożywiona, ujęta przybyciem Włodzimierza wśród najfatałnej i najsmutniejszej pory...

Gdy w Święta zeszli się razem Włodzimierz z Sulimskim, poznali się, lecz nie zbliżyli do siebie i bardzo etykietałnie i chłodno...

Rozmarja wszelkie wysiłenia robiła, aby nietylko nie dać się poznać Sulimskiemu, ale nawet przypuszczenia odsunąć; doprowadziła do celu. Może wierzył, że to nie ona...

niej wyłącznie, więcej ją kochał, niżeli sam tem wiedział, i niżeli chciał kochać.

Włodzimierz czekał na jaką dobrą sposobność oświadczenia się, i lekkał się jej zaręczem. Gdy jednak przywoitność nie pozwalała...

— Nie panie, nie podam jej już nikomu innemu do ołtarza, powiedziała cicho i rzewnie. — A więc ja mogę być tym najszczęśliwszym!

Mówiąc te słowa ukłękł pełen radości, całując ręce Rozmarji.

— Daj Boże, żeby tylko najszczęśliwszym — o to się usilnie starać nie przestane.

Mowa ta nie była mową młodej i rozkochannej kobiety, ale przed jej rozmyślnym postanowieniem — że jednak Włodzimierz widział Rozmarję zawsze zimną dla siebie...

Z wiosną więc małżeństwo ułożonem zostało, i postanowiono spędzić lato na Wołyniu, a zimę w Poznaniu lub bliskim pod Poznaniem majątku Włodzimierza.

Włodzimierz niebawem odjechał, aby z całym już ślubnym przyborem i kilku osobami z rodziną do Maliniec z wiosną zjechać.

snego syna, poehwalając niezmiernie wybór swej córki. Dziwnem się zdawało Włodzimierzowi, że Rozmarja nigdy nie chciała pływac po jeziorze Lemańskim...

Sylwia nie była już potrzebna towarzyszką Rozmarji, nie lubiła zresztą wajażować, a tak jej było dobrze w Maliniec, że sobie już na zawsze wyprosiła i urządziła tam siedzibę.

— Dwa lata upłynęły już od wyjazdu państwa Włodzimierzów; żadne z nich na Wołyniu nie zajrzało, rzeczy powoli odestano wszystkie do majątku pani. Listy tylko dochodziły dość częste od Rozmarji...

— Ach później panie, przez lat kilka ciężko mi nawet mówić, jakimś życie widły.

— Mów pan, wszak my ją nie mniej od pani może kochamy.

Sylwia zaczęła opowiadać ich tułaczę wędrowki. W miarę opowiadania pan Sulimski dziwnie się męszął...

— Od kiedyż się one pani wybitnie objawiały? — Ja też obliczyć nie mogę, ale zdaje mi się, że od pierwszego wyjazdu do kościoła.





